

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII)

PIĄTEK 2 MARCA 1951 ROKU.

Nr 60

Gdy w krajach kapitalistycznych szaleje drożyzna...

ZSRR po raz czwarty obniża ceny

Doniosła uchwała Rady Ministrów Związku Radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP(b)

MOSKWA (PAP). — W związku z nowymi sukcesami, osiągniętymi w 1950 roku w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, dzięki podwyższeniu wydajności pracy i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji, Rząd Radziecki i Komitet Centralny WKP(b) przeprowadziły nową, czwartą z kolei obniżkę państwowych detalicznych cen towarów powszechnego użytku.

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Rad i Komitet Centralny WKP(b) postanowiły: Obniżyć z dniem 1 marca 1951 roku państwowe detaliczne ceny towarów spożywczych i przemysłowych w sposób następujący:

CHLEB I WYROBY PIEKARSKIE
Chleb żytni, pszeniczny, bułki, obwarzanki i inne wyroby piekarskie — o 15 proc., drożdże — o 15 proc.

MAKA
Maka żytnia, pszeniczna, kukurydziana i inne maki — o 15 proc.

KASZE, RYŻ I KULTURY STRĄCZKOWE
Kasza jagłana, kasza hreczana, inne kasze, ryż, groch i inne kultury strączkowe — o 15 proc.

WYROBY MAKARONOWE I KONCENTRATY SPOŻYWCZE
Makaron, wermiszel, łazanki i koncentraty spożywcze — o 15 proc.

ZBOŻE I PASZE
Żyto, pszenica, owies, jęczmień i inne rodzaje zboża, otręby, makuch, pasze trzcińskie, siano i słoma — o 15 proc.

MIEŚO I PRODUKTY MIĘSNE
Wołowina, baranina, wieprzowina, drób, kiełbasy, parówki, serdelki, kotlety, konserwy mięsne, mięsno-jarzy nowy i fluszczo-strażkowe oraz inne produkty mięsne — o 15 proc.

RYBY I PRZETWORY RYBNE
Ryby, śledzie, konserwy rybne, kawior czarny i czerwony oraz inne produkty rybne — o 10 proc.

FLUSZCZE, SERY, PRODUKTY MLECZNE
Masło — o 10 proc., smalec jadalny, margaryna, ser, mleko i produkty mleczne, konserwy mleczne, lody i jaja — o 10 proc.

WYROBY CUKIERNICZE I BAKALIE
Herbatniki, wafle, keksy, ciastka, torty, pierniki i inne wyroby cukiernicze z maki — o 10 proc., herbatka, kawa i kakao — o 10 proc., sól — o 21 proc.

WÓDKI, LIKIERY I KONIAKI
Wódka, likiery, nalewki — o 10 proc., koniak — o 10 proc.

SOKI POMIDOROWE I OWOCE
Soki pomidorowe i owoce oraz sosy — o 10 proc.

WYROBY Z SOI
Serki sojowe, kefir, sosy, mąka sojowa i inne produkty z soi — o 15 proc.

MYDŁO I TOWARY PERFUMERYJNO-KOSMETYCZNE
Mydło gospodarskie i toaletowe — o 15 proc., perfumy, woda kolońska

i inne towary perfumeryjno-kosmetyczne — o 10 proc.

WYROBY TYTONIOWE
Papierosy, cygaretki i tytoń — o 10 proc., machorka — o 15 proc.

MEBLE
Stoły, krzesła, szafy, tapczany i inne rodzaje mebli — o 20 proc., łóżka metalowe — o 20 proc.

WYROBY PORCELANOWE, FAJANSOWE I SZKLANE
Naczynia porcelanowe, fajansowe i wyroby artystyczne — o 20 proc., szklanki do herbaty i inne szklane naczynia dla gospodarstwa domowego, lampy, lustra — o 10 proc.

ZAPALKI, NAFTA I BENZYNA
Zapalki — o 20 proc., nafta — o 22 proc., benzyna — o 20 proc.

ODBIORNIKI RADIOWE, ROWERY, MOTOCYKLE I ZEGARKI
Odbiorniki radiowe i inne artykuły radiotechniczne — o 10 proc., rowery, motocykle i części zapasowe do nich — o 10 proc., zegarki na rękę i kieszonkowe oraz inne zegarki — o 10 proc.

do nich — o 10 proc., zegarki na rękę i kieszonkowe oraz inne zegarki — o 10 proc.

MATERIAŁY BUDOWLANE
Lupek i dachówka — o 20 proc., szkło okienne — o 20 proc., gwoździe i drut walcowany — o 10 proc., blacha żelazna i żelazo gatunkowe — o 10 proc., cement — o 10 proc., tapety — o 10 proc.

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO
Maszyny do szycia i części zapasowe do nich — o 10 proc., maszyny do mięsa, maszyny naftowe i gazowe, prymusy i części zapasowe do nich — o 10 proc., noże — o 10 proc., zamki o 10 proc., okucia — o 10 proc., piece szamotowe, żelazka — o 10 proc., siekiery, łopaty, kosy i widły — o 10 proc., towary rymarsko-siodlarskie — o 10 proc., wyroby z masy plastycznej — o 10 proc.

Zarządza się odpowiednio obniżenie cen w restauracjach, stołówkach, herbaciarniach i innych przedsiębiorstwach wyżywienia zbiorowego.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie skupu zboża

WARSZAWA (PAP). — Uwzględniając korzystny przebieg planowego skupu zboża w lutym, Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 28 lutego 1951 r. przedłużyła do 10 marca br. termin dostaw dla małych i średniorolnych chłopów, którzy dotychczas nie wywiązali się jeszcze ze swych zobowiązań. Ulgi te nie dotyczą gospodarstw kulaków, którzy uchylali się od sprzedaży zboża państwu.

Dla gospodarstw rolnych o przychodowości ponad zł. 10.800.—, które do dnia 28 lutego 1951 r. nie dokonały sprzedaży ilości zboża ustalonej dla nich w planowym skupie,

zaliczka na podatek gruntowy została podwyższona do 75 proc.

Gospodarstwa, które wyznaczonej im zaliczki w zbożu w ramach podatku gruntowego nie dostarczą same do punktów skupu do dnia 10 marca br. będą miały ponadto podwyższony wymiar podatku gruntowego za 1951 r. o 15 proc.

Gospodarstwa o przychodowości do 10.800.— zł., które nie dostarczą zboża w planowym skupie do dnia 10 marca 1951 r., będą miały podwyższoną zaliczkę na podatek gruntowy 1951 r. do 75 proc. zeszlortanego wymiaru.

Młodzi robotnicy rolni z PGR Leszno włączają się do „ZMP-owskiego siewu pokoju”

WARSZAWA (PAP). — Odpowiadając na apel ZMP-owców ze wsi Lubnów, woj. wrocławskie, którzy zainicjowali „ZMP-owski siew pokoju” — młodzież wiejska z małych i średniorolnych rodzin chłopskich, wmagając swą pomoc w przygotowaniu do siewów wiosennych i wstępując do ZMP — włącza się do walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Robotnicy rolni — ZMP-owcy z PGR w Lesznie, pow. łęczycki, zorganizowali na terenie gospodarstwa młodzieżowe brzozy racjonalnego i szybkiego siewu. Kierownictwo tych brzozy objeli przewodnicy pracy zawodowej i społecznej. Członkowie brzozy postanowili skrócić o 10 proc. czas siewu wszystkich zbóż.

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

NA WARTACH POKOJU

Robotnice Zakładów im. Reymonta zaciągnęły już Warty Pokoju na wszystkich oddziałach produkcyjnych.

Okolo 900 robotnic z niebieskimi wstążkami przy fartuchach roboczych — (symbol pełnienia Warty Pokoju) — realizuje jednocześnie zobowiązania produkcyjne.

OB. RENNER DOUCZA PRZĄDKI PO PRACY



Instruktor z przedziału średnioprzedniej ZPB im. Stalina ob. Irena Renner, postanowiła na cześć 8 Marca po dzień zostawać dłużej po pracy douczając prządków nie wykonujących baz.

Zobowiązanie swoje ob. Renner wykonuje.

Wzbogacić i rozwinąć formy walki o pokój

— skupić i zaktywizować przeciwników wojny

Rezolucja sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). — Na swej sesji berlińskiej Światowa Rada Pokoju powzięła uchwałę w sprawie organizacji i rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. W uchwale tej czytamy: Światowa Rada Pokoju przyjęła z zadowoleniem do wiadomości wyśliki, jakie podjęto w celu zrealizowania uchwały II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i postanawia wzmocnić jeszcze bardziej te akcje.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie komitety krajowe do jeszcze większego rozpowszechnienia i spopularyzowania Orędzia Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by zapoznać wszystkich z jego treścią. Rada przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości fakt uchwalenia w różnych krajach ustaw zakazujących wszelkiej propagandy wojennej. Wzywa ona komitety krajowe do opracowania dalszych projektów ustaw w obronie pokoju i przeciwko propagandzie wojennej oraz do złożenia ich w parlamentach. Aby zapewnić tym projektom poparcie ludności, Rada wzy-

wa komitety krajowe do podjęcia kampanii uświadamiającej.

Poleca ona komitetom krajowym wezwanie ludności swych krajów, by zachowała czujność wobec wszelkich publikacji, wiadomości prasowych, mów, filmów i audycji radio-owych podlegających do wojny, by piętnowała je publicznie i bojkotowała. Komitety krajowe, przy pomocy tysięcy przyjaciół pokoju winny

rozpocząć rozległą kampanię uświadamiającą w celu niezamordowanego stawiania pod przęgierz kłamstw, służących przygotowaniu wojennym.

Światowa Rada Pokoju proponuje utworzenie przy sekretariacie Biura Informacyjnego, którego zadaniem będzie zbieranie obiektywnego materiału dokumentalnego i ścisłych informacji dla zwalczania

doniesień, wypaczających rzeczywistość i fałszujących fakty, a mających na celu podsycanie psychozy wojennej.

Światowa Rada Pokoju stwierdza z zadowoleniem, że w toku realizacji uchwały II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju nawiązany został kontakt z licznymi organizacjami i stowarzyszeniami, dziełami (Dokończenie na str. 2)

Do wieczystej przyjaźni

Poprzez granicę na Odrze i Nysie, wieczystą granicę pokoju naród niemiecki wyciąga do nas dłoń do wieczystej przyjaźni. Przeciwnikom imperialistycznym podpalaczy świata, którzy chcieliby rzucić naród niemiecki na nasz naród, przeciwko amerykańsko - hitlerowskiemu planom napaści na nasze ziemie, przeciwko wścieklemu jęzgotowi hitlerowców i odwieców spod znaku Adenauera i Schumachera — naród niemiecki pragnie wspólnie z nami, ramieniem przy ramieniu walczyć o pokój, o zabezpieczenie niepodległości obu krajów, o zabezpieczenie dobrobytu ludności.

Bojownicy o pokojowe i demokratyczne Niemcy proklamowali marzec — Miesiącem Przyjaźni Niemiec - Polskiej. W miesiącu tym pragnący pokoju i przyjaznych stosunków z narodami naród niemiecki ze szczególną siłą zamyśla o uczucia przyjaźni do narodu polskiego. Marzec — to Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Niemiec - Polskiej, w którym biorą udział wszystkie partie antyfaszystowskie i demokratyczne, wolne związki niemieckie, wolna młodzież niemiecka, cały Naródowy Front Niemiec Demokratycznych.

Uroczystości i manifestacje na rzecz pogłębienia przyjaźni między narodami niemieckimi a polskimi pokażą imperialistom amerykańskim i ich agentom z Bonn, że ogromną większość narodu niemieckiego nie da się otumaniać zbrodnym hasłem odwieców awantur wojennych. Historyczny przełom w stosunkach polsko - niemieckich, którego wyrazem było porozumienie warszawskie, układ zgorzelecki, akt ostatecznego wytyczenia wieczystej granicy na Odrze i Nysie, a wspaniałym symbolem — wizyta Prezydenta Wilhelma Piecka w Warszawie — utrwaliła się i umocniła w umysłach i sercach narodu niemieckiego. Wypowiedzi przywódców Niemieckiej Republiki Demokratycznej i słowa przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec, Maksa Reimanna, rzucone z trybuny parlamentarnej w Bonn w twarz rewizjonistom adenauerowskim i schumacherowskim stwierdzają, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju. Wskazują one, że przyjaźni obu naszych narodów, której podstawy stworzyło zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystowskim imperializmem niemieckim jest naszym wspólnym wielkim wkładem w dzieło umocnienia pokoju.

Coraz powszechniejsze jest w narodzie niemieckim przekonanie, że polityka nienawiści do narodu polskiego była szerzona przez imperialistów niemieckich, junkrów i monopolistów jedynie i wyłącznie w ich egoistycznym interesie. Była to polityka, która śmiertelnie zagrażała narodowi polskiemu, jego niepodległości, ale również prowadziła ona naród niemiecki do katastrofy. Jakże przekonywująco mówił o tym tow. Wilhelm Pieck podczas pobytu w Warszawie i jak żarliwie szerzą tę prawdę demokraci niemieccy wśród narodu niemieckiego.

I gdy dziś imperialiści amerykańscy przy pomocy zrehabilitowanych przez Eisenhowera i ulaskawionych przez Mac Cloya hitlerowców, za pośrednictwem adenauerów, schumacherów i reakcyjnego kleru niemieckiego kuszą naród niemiecki do nowej napaści na Polskę, odpowiedzią jest coraz bardziej zacieśniająca się współpraca gospodarcza i kulturalna między Polską Ludową i NRD. „Cóż może być — jak powiedział towarzysz Bierut — bardziej niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozkwitu, jeśli nie przyjaźni i współpracy sąsiedzka, oparta na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny?”

Naród polski z głęboką sympatią popiera walkę niemieckich bojowników o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy, które położą kres agresywności odwieców, zagrażających interesom obu narodów. Przyjaźni między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, przyjaźni i więzy solidarności między polskimi i niemieckimi obrońcami pokoju wzmocnią oba narody w ich walce o pokój, wzmocnią obóz pokoju. Nad granicą na Odrze i Nysie wierzają się dłoń niemieckie i polskie do wieczystej przyjaźni, do współpracy i wzajemnej pomocy w umocnieniu niepodległości obu narodów, w zabezpieczeniu dobrobytu obu narodów.

Naród polski wspólnie z narodem niemieckim walczy u boku Związku Radzieckiego o zabezpieczenie światowego pokoju.



Ciężko ranne dziecko na zgliszczach zombardowanego miasta koreańskiego — oto jedna z wielu ofiar agresji amerykańskiej.

Dla pokoju, dla socjalizmu

Ludzie pracy miasta Łodzi w sprawie uchwały Rady Pokoju

Bez przerwy napływają do naszej redakcji wypowiedzi licznych przedstawicieli społeczeństwa, stanowiące wyraz głębokiego umiłowania pokoju i nieugiętej woli walki o bezpieczeństwo świata.

Przedownica pracy z ZPB im. J. Marchlewskiego, BRONISŁAWA KIELKIEWICZ, mówi: — Apel Światowej Rady Pokoju jest wyrazem pragnienia milionów ludzi na całym świecie. Apel ten nie-

wątpliwie przyczyni się do usunięcia groźby wojny, którą starają się rozpętać imperialiści.

Z radością pracuję przy swym warsztacie, bo wiem, że wysiłki moje nie pójdą na marne, że przyczyniam się do utrwalenia pokoju, a tym samym do zrealizowania Planu 6-letniego.

My, kobiety, w pierwszym rzędzie powinniśmy stanąć na straży pokoju dla dobra naszych dzieci, dla ich świetlanej przyszłości. Nasza praca, naszymi osiągnięciami produkcyjnymi wyrwiemy broń podlegaczom wojennym, tym samym pokażemy całemu światu siłę i potęgę naszego kraju.

Narody świata narzuca pokój i utrwała go, pomnac słowa towarzysza Stalina w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Prawdy”, że tylko miliony ludzi, którzy milują pokój i wolność, mogą zniweczyć plany imperialistów anglo-amerykańskich.

Apel Światowej Rady Pokoju, ogłoszony w Berlinie, przyczyni się niewątpliwie do okiełznania imperialistów amerykańskich, którzy za-

wszelką cenę pragną wywołać nową wojnę światową.

Uważam, że wszyscy ucześci, zdero wo myślący ludzie przystąpią natychmiast do rozpowszechniania tego historycznego Apelu, wydając pracę dokumentując wolę obrony pokoju.

ALICJA KOWALCZYK, pracowniczka PSS, wypowiada się następująco:

Słowo POKÓJ jest na ustach wszystkich ludzi całego świata. Witam z radością Apel Światowej Rady Pokoju, która nawołuje do porozumienia pięciu mocarstw. Ta droga można i należy osiągnąć pokój, a walka o pokój — jak powiedział Prezydent Bierut — to walka o obronie naszej Ojczyzny. I każdy z nas zdaje sobie z tego sprawę.

Bohaterką kartę walk robotników b. zakładów Poznańskiego, dziś ZPB im. Marchlewskiego, z okresu 1906—1907 roku — przedstawia nowa powieść

LEONA GOMOLICKIEGO

p. t. „LOKAUT”

której druk już wkrótce rozpoczynamy

Robotnico! Czy wykonałaś dokładnie i sumiennie podjęte zobowiązania produkcyjne?

Apel Światowej Rady Pokoju

W artykule wstępnym „Prawdy” pt. „Apel Światowej Rady Pokoju”, czytamy, że setki milionów ludzi we wszystkich krajach powitały z głębokim zadowoleniem apel Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju.

„Prawda” przytacza w całości tekst apelu, wyrażając przekonanie, że milijony pokój narodów wszystkich krajów powitały apel i inne uchwaly Światowej Rady Pokoju jako wyraz swych najgorętszych pragnień i życzeń. Walka o utrzymanie i utrwalenie pokoju, o ocalenie zacieklej wrogich ludzkosci — amerykańsko — angielskich imperia listycznych podlegających wojennych — stała się żywotną sprawą milionów prostych ludzi. Losy pokoju za leżą obecnie od tego, czy narody zdołają ująć w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i bronić jej do końca, czy zdołają rozetrwać brudną sieć kłamstw i oszczerstw, która stara się je ometać imperialistycznym podlegaczem wojennym.

Kola rządzące USA, Anglii, Francji oraz innych agresywnych krajów prowadzą coraz bardziej otwarty kurs na rozpętanie nowej wojny.

Depczą woła narodów, z bezprzykładnym cynizmem przekształcają one w narzędzie wojny Organizację Narodów Zjednoczonych, utworzone dla utrwalenia pokoju. Kola te stordpedowały wysunięte przez ZSRR propozycje zawarcia paktu pokoju, redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej, obowiązków, że przyjęcie tych propozycji zaszkodzi agresywnym rządzeniom reakcyjnych rządów i sprawi, że wysięg zbrojeń stanie się zbyteczny.

Narody świata nie mogą oczyścić z obietnicą przypatrywać się wytworzonej sytuacji. Imperialiści zwalają na barki mas ludowych całe brzemie przygotowań wojennych. Kola rządzące USA i Anglii, które rozpętały agresję w Korei, usiłują rozszerzyć pożogę wojny na cały świat. Amerykańscy amatorzy wyciągania kasztanów z ognia cudzymi rękami, wznoszący narodom w nowej wojnie rolę mięsa armatniego. Nie ma na świecie narodu, który nie byłby żywotnie zainteresowany w okiełznaniu apetytów wilczego stada inicjatorów wojny.

Wyrazem nieugiętej woli narodów zdecydowanych obronić sprawę pokoju, jest powstanie i umocnienie się zorganizowanego frontu obrońców pokoju, który jednoczy w swych szeregach setki milionów ludzi.

Na pierwszej sesji Światowa Rada Pokoju wysunęła jako główne najpilniejsze zadanie sprawę zorganizowania masowego ruchu o zawarcie paktu pokoju przez 5 wielkich mocarstw. „Prawda” zaznacza, że zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami stałoby się szczególnie doniosłym krokiem w kierunku zachowania i utrwalenia pokoju na świecie.

„Prawda” przytacza w dalszym ciągu słowa Pietro Nenni (Włochy), Kuo Mo-ko (Chiny) oraz prof. Bernala (Anglia), którzy w wygłoszonej na sesji Rady Pokoju przemówieniach oświadczyli, że jeśli apel obrońców pokoju o zawarcie paktu pokoju odniesie skutek, to pomoże on uratować świat przed nową wojną.

W dalszym ciągu „Prawda” omawia rezolucję Światowej Rady Pokoju w sprawie Organizacji Narodów Zjednoczonych, podkreślając jej szczególną doniosłość. Gazeta omawia również pozostałe uchwały Światowej Rady Pokoju, które stanowią nowy wkład do sprawy obrotów pokoju, a więc: rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, koreańskiej i japońskiej, rezolucję w sprawie uchwały ONZ, bezprawnie uznającej Chińską Republikę Ludową za „agresora” w Korei, w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych, w sprawie czasopism „Pokój” oraz międzynarodowych nagród pokoju.

Gazeta zaznacza, że w odpowiedzi na uchwały pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju wielka armia obrońców pokoju z jeszcze większą energią i wytrwałością toczy bieżącą walkę przeciwko groźbie nowej wojny, zmierzając ze wszystkich sił do rozwiązania głównego zadania, którym jest zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

Naród radziecki, kroczący w awangardzie milijonów pokój narodów, udzielił apelowi Światowej Rady Pokoju gorącego poparcia. Rząd ZSRR oraz wszystkie radzieckie organizacje społeczne wychowują stałe naród radziecki w duchu zacieśniania przyjaźni między wszystkimi narodami, w duchu obrony pokoju i zapobiegania nowej wojnie, nieustannie demaskując intrygi i machi nacje podlegaczy wojennych.

W rozmowie z korespondentem „Prawdy” towarzyszącemu Stalim podkreślił raz jeszcze, że Związek Radziecki będzie nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju.

Wierny nauce Lenina - Stalina LUD CZECHOSŁOWACKI ZBUDUJE SOCJALIZM

Plenarne posiedzenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Jak donosi agencja CTK, na Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, odbywającym w dniach 21 — 24 lutego, ogłoszono sprawozdanie specjalnej komisji złożonej z V. Kopeckého, B. Koehlera i G. Baresa, mianowanej przez Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji dla zbadania sprawy Otto Slinga, Marii Svermowej i innych zbrodniarzy, szkodników i spiskowców.

W sprawozdaniu swym Kopecky streścił dokumenty, demaskujące szpiegowską działalność długoletniego agenta imperialistów zachodnich Otto Slinga oraz szkodliwą działalność Marii Svermowej, głównej uczestniczki sześciu rozgłoszonych spisków, którego celem było dokonanie przewrotu w partii i państwie, oderwanie Czechosłowacji od obozu pokoju kierowanego przez Związek Radziecki oraz restauracja kapitalizmu w Czechosłowacji.

Kopecky zdemaskował wrogi stosunek Svermowej do budownictwa socjalistycznego w Czechosłowacji, co było podstawą utworzenia antypartyjnej, szkodliwej grupy kierowanej przez Slinga i Svermową. W imieniu Prezydium partii Kopecky zaproponował pozbawienie Svermową członkostwa Komitetu Centralnego partii, pozbawić ją mandatu poselskiego w parlamencie oraz wykluczyć z Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Następnie udzielono głosu Marii Svermowej, która przyznała się do utrzymywania w ciągu wielu lat ścisłych kontaktów z Otto Slingiem. Usiłując jednak usprawiedliwić się i uciążyć za siebie niewinną ofiarę Slinga, Svermowa nie odpowiedziała na wysunięte pod jej adresem oskarżenia. W dyskusji nad tą sprawą przemawiało 18 mówców, którzy potępili działalność spiskowców i szkodników oraz zaaprobowali wniosek

Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Plenum Komitetu Centralnego zatwierdziło również jednomyślnie decyzję Plenum Komitetu Okręgowego partii w Brnie o wykluczeniu szpiega Otto Slinga z partii.

Stefan Bastovansky złożył na Plenum KC sprawozdanie o zdemaskowaniu szpiegowskiej działalności Vlada Clementisa w związku z zdemaskowaniem frakcyjnej, wrogiej działalności grupy burżuazyjno-nacjonalistycznej w Komunistycznej Partii Słowacji. Komitet Centralny jednomyślnie zatwierdził wniosek o pozbawienie V. Clementisa, G. Husaka i L. Novoniesky'ego członkostwa Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, o pozbawienie ich mandatów poselskich i wykluczenie z partii.

Z kolei zastępca sekretarza KC Komunistycznej Partii Józef Frank, omówił niektóre zagadnienia wewnątrz-partyjne i partyjno-polityczne.

W ciągu 2 dni toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Uczestnicy dyskusji podkreślili całkowitą zgodność z referatem Gottwalda oraz swą wierność klasie robotniczej i wielkiej sprawie Lenina — Stalina. Plenum Komitetu Centralnego jednomyślnie zatwierdziło referat Klementa Gottwalda i postanowiło ująć ten referat i nakreślone w nim zadania za podstawowe wytyczne pracy partii w obecnym okresie. Plenum zatwierdziło również referaty Rudolfa Slansky'ego, Jaromira Dolansky'ego i Józefa Franka oraz sprawozdania Vaclava Kopecky'ego i Stefana Bastovansky'ego.

Gottlieb Fiala kandydatem lewicy na prezydenta Austrii

WIEDEŃ (PAP). — Jak donoszą, blok lewicowy — Komunistyczna Partia Austrii i Socjalistyczna Partia Robotnicza (lewicowi socjaliści) — postanowił wysunąć kandydaturę Gottlieba Fiala, członka Rady Federalnej na prezydenta Austrii.

Dymisja rządu Plevena

PARYŻ (PAP). — Rząd Plevena podał się w środę wieczorem do dymisji. Dymisja pozostaje w związku z rozbieżnościami, jakie wynikły w koalicyjnej rządowej — w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Rezolucja sesji Światowej Rady Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

mu mógł się dalej rozwinąć i rozszerzyć ruch na rzecz pokoju.

Rada postanawia w szczególności co następuje:

1 Należy kontynuować pertraktacje z istniejącym w poszczególnych krajach ruchem propagującym idee obywatelstwa światowego, aby ustalić punkty, co do których istnieje zgodność poglądów i które mogą stanowić płaszczyznę wspólnej akcji. Należy poczynić kroki, które by sprzyjały wspólnemu udziałowi w konferencjach i kongresach.

2 Proponowane na zasadzie paritetu spotkanie z przedstawicielami towarzystwa kwakrów mogłoby dojść do skutku na podstawie

odpowiednich uchwał, ustalających warunki wspólnej akcji.

3 Sprawa o wielkim znaczeniu jest poinformowanie kościołów o rezolucjach przyjętych na sesji berlińskiej i zwrócenie się do nich z prośbą o poparcie. Gdy przewodzący Rady Joliot-Curie wystosował w imieniu Biura list do władz kościelnych, aby zaznajomiły się z uchwałą II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie rozbrojenia, nadeszły liczne odpowiedzi, świadczące o silnym zainteresowaniu tym zagadnieniem.

4 Należy nawiązać i rozwijać kontakt z ruchem zwolenników neutralności, istniejącym w poszczególnych krajach, aby pozyskać ich na rzecz pozytywnej współpracy w obronie pokoju.

5 Należy też współpracować ze wszystkimi ruchami pacyfistycznymi i z innymi ugrupowaniami o tyle, o ile ta współpraca może służyć sprawie pokoju. Światowa Rada Pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycje w sprawie zorganizowania konferencji międzynarodowych, które umożliwiłyby kompetentnym przedstawicielom poszczególnych krajów dokonanie wymiany poglądów i wspólne poszukiwanie środków rozwiązania konkretnych problemów w interesie pokoju światowego. Konferencje takie przyznają się do nawiązania nowych kontaktów i do dalszego rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. Wychojąc z tego założenia, Światowa Rada Pokoju:

a) Aprobuje projekt rychłego zwołania w Paryżu lub Brukseli przez organizację francusko-belgijskie konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, w której to konferencji wzięliby udział przedstawiciele europejskich krajów paktu atlantyckiego i Niemiec, a która ma na celu podjęcie kroków przeciwko remilitaryzacji i za pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego;

b) Aprobuje wniosek zwołania w Indiach konferencji krajów azjatyckich i krajów strefy Pacyfiku, której celem ma być w szczególności walka przeciwko ponownemu uzbrojeniu Japonii i o pokojowe rozwiązanie obecnych konfliktów;

c) Wzywa Sekretariat do poparcia idei konferencji krajów Bliskiego

Wschodu i Północnej Afryki oraz krajów skandynawskich;

d) Zaleca Sekretariatowi zajęcie się sprawą zwołania podobnych konferencji krajów Afryki oraz krajów Ameryki Północnej i Południowej (ta ostatnia konferencja ma odbyć się w sierpniu r. b. w Meksyku).

Światowa Rada Pokoju apeluje do komitetów odnośnych krajów, by dołożyły wszelkich wysiłków w celu za pewnienia sukcesu tych konferencji.

Rada postanawia zwołać w ciągu lata 1951 roku w ZSRR Powszechną Konferencję Gospodarczą, na którą mają być zaproszeni ekonomiści, technicy, przemysłowcy, kupcy i związkowcy wszystkich krajów, w celu przywrócenia wymiany gospodarczej pomiędzy krajami i podniesienia stopy życiowej narodów.

Porządek dzienny tej konferencji obejmować ma: a) sprawę możliwości poprawy warunków bytu obecnego pokolenia, b) sprawę możliwości wzmożenia wymiany towarów pomiędzy poszczególnymi krajami.

W myśl rezolucji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie wymiany kulturalnej Rada zaleca Sekretariatowi, by w miarę możliwości poparł zorganizowanie konferencji lekarzy, zainicjowanej już przez wybitnych lekarzy francuskich i włoskich, która ma odbyć się we Włoszech w ciągu bieżącego roku. Konferencja ta ma być poświęcona sprawie walki przeciwko zubożeniu i problemowi ochrony zdrowia mas ludowych.

Rada wzywa Sekretariat do poparcia konferencji międzynarodowych, na których ma być omawiana, pod kątem widzenia utymiania pokoju, sprawa możliwości rozwoju kultury poszczególnych narodów i międzynarodowej współpracy kulturalnej, jak konferencji pisarzy i aktorów, naukowców i filmowców.

Rada wzywa Sekretariat do poparcia konferencji pedagogów, dziennikarzy, sportowców itd., jak również do rozważenia kwestii, w jaki sposób poprzez możliwy inicjatyw młodzieży i organizacji studenckich, dotychczas Światowego Festiwalu Młodzieżowego, który ma odbyć się w Berlinie w sierpniu r. b.

Światowa Rada Pokoju postanawia wyłonić natchmiast komisję międzynarodową do spraw wymiany kulturalnej, która ma zbierać się w określonych odstępach czasu.

Rada poleca Sekretariatowi przedstawienie sprawy utworzenia centrum filmowego, które troszczyć się będzie o produkcję i rozpowszechnianie filmów propagujących idee pokoju, a jednocześnie piętnować wszelkie wykorzystywanie filmów do celów propagandy wojennej.

Poleca ona Sekretariatowi nawiązanie potrzebnych kontaktów, dzięki którym milijony pokój uczeni w organizacjach międzynarodowych i narodowych mogłyby ustalić wspólny program. Najważniejszym punktem tego programu powinno być wykorzystywanie wszelkich odkrytych wyłączenie do celów pokojowych.

Światowa Rada Pokoju wzywa komitety krajowe do poświęcenia uwagi sprawie zbierania dalszych środków na Światowy Fundusz Pokoju.

Wszystkie te kroki — stwierdza na zakończenie uchwały — przyczyniają się poważnie do rozszerzenia naszego ruchu, który powinien się rozciągać dalej w myśl uchwały określających nasze stanowisko wobec zagadnień, związanych ze sprawą obrotów pokoju i przy pomocy rozległej kampanii świadomościowej, która musi być prowadzona we wszystkich warstwach ludności każdego kraju, umożliwiając wszędzie swobodną i szczerą dyskusję oraz wspólną akcję.

Główny Instytut Pracy okaże pomoc załodze ZPW im. Waryńskiego w zastosowaniu metody inż. Kowalowa

Współpraca naukowców z pracownikami produkcyjnymi, dająca tak dobre wyniki w Związku Radzieckim, została w wielu dziedzinach pracy zapożyczona również i w Polsce. Szczególnie dobre wyniki w Związku Radzieckim przyniosła współpraca naukowców z robotnikami w dziedzinie stosowania nowatorskiej metody inż. Kowalowa.

Pragnąc jak najbardziej zacieśnić łączność pracowników nauki z pracownikami produkcji oraz operując się o dotychczasowe wyniki stosowania metody inż. Kowalowa w tkalni ZPW im. Waryńskiego, dyrekcja oraz rada zakładowa tych zakładów — na żądanie załogi fabryki — zawarły 28 lutego br. z dyrekcją i radą miejscową Głównego Instytutu Pracy w Warszawie umowę o socjalistycznej współpracy.

W umowie Główny Instytut Pracy zobowiązuje się m. in. do ściślego współdziałania z podkomijską metodyczną opracowującą metodę inż. Kowalowa w ZPW im. Waryńskiego, przeprowadzenia prac naukowych, opracowania metodycznych pomiarów chronometrażowych dla dokładnej analizy procesów technologicznych itp.

Ponadto pracownicy nauki GIP zobowiązali się do przygotowania publikacji, mających na celu szerokie przeniesienie doświadczeń załogi ZPW im. Waryńskiego do innych zakładów przemysłu włókienniczego.

Załoga Zakładów zobowiązała się natomiast do ściślejszej współpracy z pracownikami naukowymi GIP, dostarczania pracownikom naukowym GIP wyników praktycznych doświadczeń i prac w zakresie stosowania metody inż. Kowalowa, współdziałania z pracownikami GIP w opracowywaniu metodycznego szkolenia zawodowego oraz upowszechniania metod pracy przodowników socjalistycznego współzawodnictwa.

Obie strony zobowiązały się złożyć do 5 lipca br. wyniki prac wpływających z zastosowania metody inż. Kowalowa w tkalni, a do 5 września br. w przedzalnii.

Na froncie koreańskim

Wielkie straty agresorów

PEKIN (PAP). — W komunikacie z dnia 28 lutego ogłoszonym w Pchianie, dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi kontynuowały działania bojowe na wszystkich odcinkach frontu.

Sily morskie Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej w okresie od 25 czerwca 1950 do 22 lutego 1951 roku zatopiły lub uszkodziły 69 okrętów amerykańskich i hispannawskich. M. in. zatopione zostały dwa krążowniki nieprzyjacielskie, 11 kontrtorpedowców, 5 trałwerów, 6 transportowców, 4 okręty strażnicze, a uszkodzono 3 krążowniki, 13 kontrtorpedowców i 3 trałwery. Ponadto zatopiono 22 okręty nieprzyjacielskie innych typów.

Rada Ministrów ČSR uchwaliła budżet na rok 1951

PRAGA (PAP). — Rada Ministrów Czechosłowackiej Republiki Ludowej na posiedzeniu w dniu 27 b. m. uchwała budżet państwowy na rok 1951. Budżet tegoroczny, jak i budżety pierwszych dwóch lat 5-letniej gottwaldowskiej, jest całkowicie zrównoważony. Budżet przewiduje nadwyżkę dochodów nad rozchodami. Największą pozycją po stronie rozchodów są wydatki na budownictwo mieszkaniowe, opiekę socjalną i oświatę.

Na marginesie

Gestapo już jest też

Wszelkierne rehiliteracja Trizonii postępuje naprzód szybko i skutecznie. Jednym z charakterystycznych przejawów powrotu do czasu „Trzeciej Rzeszy” jest utworzenie w Kolonii „Jako organu rządu „federalnego, tzw. „urzędu dla ochrony konstytucji”. Zadaniem tego urzędu ma być „zwalczanie podziemnej działalności politycznej, wykrywanie przygotowań do ewent. zamachu stanu oraz śledzenie działalności „piętej kolumny i innych sił antydemokratycznych”.

Nie trzeba dodawać, że pod szyldem „urzędu” sadowi „urzędy” ukryje się i będzie prosperować nowe, adonane rosyjskie gestapo, które będzie śledzić i zwalczać własne sily demokratyczne i pokojowe, nazywając ruch robotniczy — „działalnością podziemną”, a obrońców pokoju i przeciwników remilitaryzacji — „piątą kolumnę”.

Wiele mówiącym jest fakt, że na czele tego trizonistycznego gestapo stanął b. dygnitarz hitlerowskiego przedsiębiorstwa lotniczego pn. „Lufthansa” — John.

Nie ulega wątpliwości, że wykwaliifikowani „fachowcy”, b. współpracownicy Himmlera, zwalczani obecnie masowo z więzienia i obozów przez „humanitarnego” p. Mac Cloya, zajmą odpowiednio i odpowiedzialne stanowiska, zarówno w kolonijnej centrali, jak i w filiach wskrzeszonego gestapo. Zgodnie z przysłowiem: od rzymska do konika — postępuje amerykańska polityka spod swych białych, norymberskiej rodem. B. D.

Przed Zjazdem Komunistycznej Partii Niemiec (II)

Pokój, jedność, demokracja i pokojowy rozkwit Niemiec

Tezy kierownictwa KPD wymieniają zadania stojące przed Komunistyczną Partią Niemiec w takiej kolejności: walka o pokój, walka o jedność Niemiec, o demokrację i pokojowy rozkwit Niemiec. Etapami na drodze do urzeczywistnienia tych zadań są: walka przeciwko remilitaryzacji, zwołanie Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, zawarcie traktatu pokojowego oraz wycofanie wojsk okupacyjnych, nawiązanie przyjaźni i pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami.

Tezy kierownictwa KPD stwierdzają, że istnieją wszelkie przesłanki dla realizacji tego programu pod warunkiem, że komuniści niemieccy potrafią przygotować i zorganizować masy do nadchodzących walk. Komuniści muszą prowadzić nieustraszoną akcję politycznego uświadamiania narodu. Muszą stale, codziennie uczyć prawdy o obecnym położeniu Trizonii, która jest tylko kolonią imperialistów. Muszą wskazywać na przykłady konkretnego ucisku, przejawiającego się we wszystkich dziedzinach (narodowej, gospodarczej, związkowej, naukowej, kulturalnej, religijnej) i skierowanego nie tylko przeciw klasie robotniczej, lecz także przeciwko innym klasom i warstwom społeczeństwa.

Tezy kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec stawiają przed komunistami bojowe zadanie rozszerzenia ruchu przeciwko remilitaryzacji i ruchu pokojowego w Niemczech Zachodnich. Zadanie to można zrealizować poprzez wzmożenie komitetów pokoju, wciągając do nich przedstawicieli różnych organizacji i warstw ludności. Wciągając należy do prac komitetów pokoju demokratyczne organizacje młodzieżowe, Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej itd. Komuniści powinni również brać udział w pracy wszystkich organizacji masowych: skierować działalność tych organizacji na tory walki o pokój i jedność Niemiec.

Okrepienie sił Frontu Narodowego — mówią tezy kierownictwa KPD — wymaga nawiązania

ściślego sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce przeciw remilitaryzacji, o pokój i jedność ojczyzny. Chłopi zachodnio-niemieccy, zadłużeni, pozbawieni możliwości uzyskania kredytów, a szczególnie znajdujący się we wręcz tragicznej sytuacji materialnej i robotnicy rolni, są naturalnymi sojusznikami klasy robotniczej.

„Wielką rolę w walce o pokój i o jednolite, pokój milijony Niemcy muszą odgrywać przedstawiciele. Obowiązkiem komunistów — czytamy w tezach kierownictwa KPD — jest pracować czynnie w organizacjach przedstawicieli, świadomie ich stale o tym, że nowa wojna przyniosłaby im nowe nieszczęścia i zniszczenia...”

Tezy kierownictwa KPD wskazują na konieczność pozyskania dla walki o jedność Niemiec szerokiego rzeszy inteligencji, ludzi pracy umysłowej, należących do burżuazji, która nie zaprzedała się zagranicznemu monopolowi, która nie jest zainteresowana w remilitaryzacji i odczuwa dotkliwie skutki rozbicia Niemiec. KPD stwierdza, że można wciągnąć tę część burżuazji do walki ogólnonarodowej. Natomiast ani na chwilę nie wolno zapomnieć o konieczności walki przeciw wielkiej, monopolistycznej burżuazji zachodnio-niemieckiej, która zawarła sojusz z anglo-amerykańskimi podlegaczami wojennymi.

Oparciem w walce zachodnio-niemieckich obrońców pokoju jest Niemiecka Republika Demokratyczna, podważająca swymi sukcesami pozycje obozu wojny w Niemczech Zachodnich i

stanowiąca dla społeczeństwa Trizonii wzór pokojowej odbudowy.

Potęga obozu pokoju, sukcesy pokojowego budownictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a równocześnie katastrofalne obniżenie stopy życiowej ludności i realnych płac mas pracujących Trizonii sprawiają, że ogromna większość ludności występuje i będzie coraz aktywniej występować przeciwko wojennym planom Adenauera i Schumachera i ich amerykańskich protektorów. Jaka jest liczebność i możliwości bojowników o jedność Niemiec w Trizonii? Tezy KPD stwierdzają: „w porównaniu z siłami, które występują na rzecz pokoju, liczebność i siła otwartych lub zamaskowanych rzeźników remilitaryzacji jest znikoma jakkolwiek obsadził oni kierownicze stanowiska w życiu państwowym, w gospodarce i pozostają w kontakcie z okupantami”.

Niemieccy bojownicy o pokój, przeciwnicy remilitaryzacji nie są w swej walce odosobnieni. Udzielają im pełnego poparcia setki milionów ludzi na całym świecie. Udziela im poparcia potężny oboz pokoju, skupiający pod swoimi sztandarami 800 milionów ludzi zorganizowanych państwowo — Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej Europy i Azji. Udzielają im poparcia obrońcy pokoju w krajach kapitalistycznych — wszyscy, którzy rozumieją, że demilitaryzowane, pokojowe Niemcy są istotnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. „Nigdy jeszcze — mówił Yves Farge na sesji Światowej Rady Pokoju — tak jasno, dzień w dzień, co godzina nie odczuwaliśmy, że narody, które mają w swych rękach szanse utrzymania pokoju, wydały wielką bitwę o pokój świata”.

Narody zdecydowały o losach naszej cywilizacji. Udzielają one potężnego poparcia zmaganiom niemieckiego ruchu walki o pokój i zjednoczenie Niemiec, której przewodni w Trizonii Komunistyczna Partia Niemiec.

P. M.

NARÓD POLSKI STAJE SIĘ NARODEM SOCJALISTYCZNYM

Towarzysz Bierut, charakteryzując na VI Plenum KC PZPR istotę jakościowych przemian, jakie dokonały się w naszym społeczeństwie od 1944 r. oraz zasięg, znaczenie i zadania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni — stwierdził, że naród polski „dzisiaj wkracza w okres swego rozkwitu, gdyż staje się narodem socjalistycznym”.

Teza ta jest twórczym zastosowaniem do naszego życia marksistowsko-leninowskiej teorii narodu, rozwiniętej przez genialnego znawcę zagadnienia narodowego, towarzysza Stalina, w naukę o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych.

Okresem historycznym, w którym kształtowały się narody, był okres powstawania i rozwoju kapitalizmu, bowiem „naród — to prówi towarzysza Stalina — nie jest po prostu kategorią historyczną, lecz kategorią historyczną określoną epoką, epoką rozwijającego się kapitalizmu”.

„W wieku XIX — powiedział towarzyszy Bierut — uformował się naród polski w znaczeniu współczesnym, którego oblicze kształtowała burżuazja sprężyniata ze szlachectwem ziemiańskim, a więc naród burżuazyjny. Inne klasy, mimo ich liczebności, podporządkowane burżuazyjnej hegemonii nie odegrały w formowaniu i kształtowaniu oblicza narodu decydującej roli”.

Czy należy wyciągnąć z tego faktu wniosek, że chłop, inteligencja i drobniemszczyźnactwo, a przede wszystkim rosnący w siłę i znaczenie proletariatus nie miały poczucia przynależności narodowej, były obce na losy narodu i państwa?

Wprost przeciwnie. Nie kto inny, lecz właśnie ludzie pracy tworzyli wszystkie bogactwa narodowe.

Chłop, a nie szlachcic, orał polską ziemię; pasyżnicza szlachta zagarniała tylko owoce jego pracy.

Robotnik, a nie fabrykant, wznosił nowe domy i zakłady pracy, budował drogi i koleje.

Inżynier, architekt, uczony nie miał pola do pełnego rozwinięcia twórczej działalności. Pisarz i artysta głodował, bo nie znajdował wydawcy lub nabywcy na dzieło swego talentu.

Burżuazja podporządkowywała rozwój materialnych i kulturalnych sił kraju swoim interesom. Motorem jej działania był bowiem zysk, a nie zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Obea narodowi polskiemu i niewidząca go burżuazja polska, a także często wraz z nią burżuazja niemiecka, francuska, angielska i amerykańska, tuczyły się tru-

dem polskiego robotnika i trwonili bogactwa przez niego wytwarzane. Zaś patriotyzm robotników, chłopów, inteligencji znajdował wyraz nie tylko w tym, że byli oni twórcami wszystkich dóbr narodu polskiego, ale i w walce o wolność i pożytność kraju ojczystego.

Przedstawiciele tych klas brali aktywny udział w powstaniach narodowych XIX wieku. Szczególnie plebejskie plebno nadały one i ich przywódca, Edward Dembowski, powstał w 1846 r., którego rocznicę obchodziliśmy w tych dniach.

„Proletariat” — pierwsza partia polskiej klasy robotniczej, stojąca na gruncie marksizmu, podjęła i prowadziła pod wodzą Waryńskiego, wbrew klasom panującym, chlubną walkę przeciw uciskowi narodowemu i społecznemu.

Jedyną konsekwentnie rewolucyjną partią w Polsce końca XIX i pierwszych dwóch dziesięcioleci lat XX SDKPiL, pod wodzą Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksenburg, przeciwstawiła lojalizmowi trójbożemu burżuazji i PPS-prawicy bohaterską walkę z caratem. Walka ta prowadzona była w sojuszu z rosyjskimi rewolucyjnymi siłami, które obalili carat w 1917 r. i anulowały rozbiory Polski, stwarzając w ten sposób podstawy naszej niepodległości w 1918 r.

Komunistyczna Partia Polski, jako awangarda klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, prowadziła przez cały okres międzywojenny nieugiętą, bezkompromisową walkę z burżuazją, która, gnąc masy pracujące, wyprzedzała kraj między narodowym kapitalizmem, prowadziła politykę ucisku narodowego oraz szlachy i nienawiści przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a przyjął za śmiertelnego wroga Polski — hitlerowskimi Niemcami.

KIPP demaskowała bezlitośnie zdradę, zaprzaństwo i szowinizm PPS, służącej wiernie burżuazji. Dobrym świadectwem patriotyzmu komunistów była ich walka w obronie ojczyzny po najeździe hitlerowskim. Wówczas, gdy sanacyjna klika rządząca uciekała z kraju jak szczyry z tonącego okrętu, wieloletni więźniowie sanacji, komuniści Marian Buczek, zginął w obronie Warszawy na jej przedpolach, komuniści organizowali walkę ludu stolicy z faszystowskimi hordami w 1939 r.

W latach hitlerowskiej niewoli klasa robotnicza i jej partia, Polska Partia Robotnicza, prowadząc nieugiętą walkę z okupantem hitlerowskim, wysunęła bojowe hasło Frontu Narodowego i stając na czele tego frontu, grupowała dookoła prawdziwego przedstawicielstwa narodu, Krajowej Rady Narodowej, najlepsze, najbardziej patriotyczne siły narodu polskiego.

Ta wieloletnia walka ludu polskiego zakończona została zwycięstwem dzięki rozbiciu przez Armię Radziecką imperializmu hitlerowskiego. Decydujący wpływ na kształtowanie oblicza narodu uzyskiwały masy pracujące Polski.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło — mówi towarzyszy Bierut — nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego, w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno-politycznym”.

Proces przekształcania naszego narodu w naród socjalistyczny, w naród zwarty, w którym zanikną klasy antagonizujące, odbywa się w ostrej walce klasowej.

Sukcesy, jakie osiągnęła klasa robotnicza pod przewodnictwem swej Partii na drodze budowy socjalizmu, wzrost jej roli, znaczenia i autory-

tetu w najszerszych masach narodu sprawiły, że naród nasz „zmienił jakość swą treść społeczną i staje się narodem socjalistycznym”. A na rody socjalistyczne — uczy towarzyszy Stalin, to narody „o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od niedających się pogodzić przeciwności klasowych, trawiących narody burżuazyjne, i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny”.

Proces formowania się narodu socjalistycznego rozpoczął się u nas w 1944 roku. Wystarczyło parę lat, by towarzyszy Bierut mógł stwierdzić: „Jakże wyrosła w ciągu sześciu milionów lat nasza klasa robotnicza, jak dźwignęły się masy chłopie, jakie horyzonty dla swej inicjatywy twórczej zdobyła nasza inteligencja, nasza młodzież, nasze kobiety”.

Klasy rządzące dawniej krajem uniemożliwiały narodowi polskiemu pełne korzystanie z jego dorobku kulturalnego. Przede wszystkim zaś ukrywały przed nim osiągnięcia nauki, myśli postępowej, dzieła ludzi, którzy stworzyli to co jest najbar dziej cenne, wartościowe i twórcze w naszej przeszłości. Naród polski przekształcający się w naród socjalistyczny i nawiązujący z całym przemysłem do swych postępowych tradycji czyni obecnie swój dorobek kulturalny własnością wszystkich Polaków.

Pokonując trudności, łamiąc przeszkody, naprawiając błędy, wzmacniając siłę materialną naszego kraju, pogłębiając rewolucję kulturalną, której jaskrawym wyrazem są: likwidacja w bieżącym roku analfabetyzmu, stały wzrost nakładów o książek, czasopiśmie i gazet, rozwój szkolnictwa wszelkich stopni i wszelkich gałęzi.

„Mamy — mówi towarzyszy Bierut — pełne podstawy do dumy z dzisiejszych przemian, czynów i osiągnięć, w których uczestniczą coraz większe masy ludu polskiego, wzmacniając i podnosząc wyższe siły oraz wartości materialne i duchowe naszego narodu, tworząc nowe talenty i nowych bohaterów, najlepszych synów i patriotów naszej ojczyzny ludowej”.

Patriotyzm naszego narodu, przyjaźń i więź ideowa, jaka łączy nas ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną, są rękojmnią naszej niepodległości, dalszego wzrostu sił i potęgi naszej ojczyzny, ważnego ognia w obozie pokoju.

Pełna świadomość naszych sukcesów, tego, co jest ich źródłem i podstawą, jest szczególnie ważna w chwili obecnej, kiedy imperializm amerykański, grożąc pozą wojenną całemu światu, organizuje potwórny wysięg zbrojeń, odbudowuje hitlerowski Wehrmacht i stawia na jego czele zwolenników z więzień zbrodniarzy wojennych, którzy wymordowali miliony Polaków. Awanturnicza polityka sojuszu amerykańsko — hitlerowskiego stanowi groźbę dla niepodległości i bytu naszego narodu.

VI Plenum KC PZPR dało nam jasne wskazania, co czynić, by się temu niebezpieczeństwu przeciwstawić: zewrzeć szeregi w Narodowym Frontie walki o pokój i Plan 6-letni.

Nauki przeszłości i osiągnięcia obecne wykazują, że zagwarantować niepodległość ojczyźnie może tylko naród ogólnonarodowy, a takim stał się w toku przekształcania w naród socjalistyczny.

Dzisiaj wyjeżdżają delegatki na I Ogólnopolski Kongres LK

W dniu dzisiejszym społeczeństwo naszego miasta żegna delegatki, odjeżdżające na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. Na Dworcu Fabrycznym przedstawiciele wszystkich fabryk, zakładów pracy prześlali delegatkom gorące pozdrowienia dla Kongresu, zapewnią o jednolitej myśli i uczęszczaniu na obrady w Warszawie. Społeczeństwo Łodzi i województwa żegnając delegatki zapewni je, że twarde stać będzie na stanowisku niezłomnej walki o pokój, o wypełnienie zadań, przewidzianych w Planie 6-letnim.

Nasze miasto reprezentować będzie na Kongresie 46 najlepszych aktywistek kobiecych — przewodniczących pracy zawodowej i społecznej. Na sali obrad zasiadają: Maria Błęwska — rzedniarka z Widzewskiej Fabryki Maszyn, osiągnęła około 115 proc. wykonania bazy, Wanda Rybicka — przewodnicząca z Zakładów im. Stalina, Aniela Skrzekowska — szwaczka, kilkakrotna przewodnicząca z ZPDz im. Duracza, Helena Okroj — przadka, nagrodzona 12-krotnie we współzawodnictwie, Bronisława Nowak z Zakładów im. Harnama, awansowana z robotnicy na majstra przedalnia, Romana Koźmińska przewodnicząca społeczna z Głównego Instytutu Włókienniczego, Zofia Skoszewska — konduktor rewizyjny PKP Łódź — Kaliska i wiele innych produkujących, zasłużonych kobiet naszego miasta.

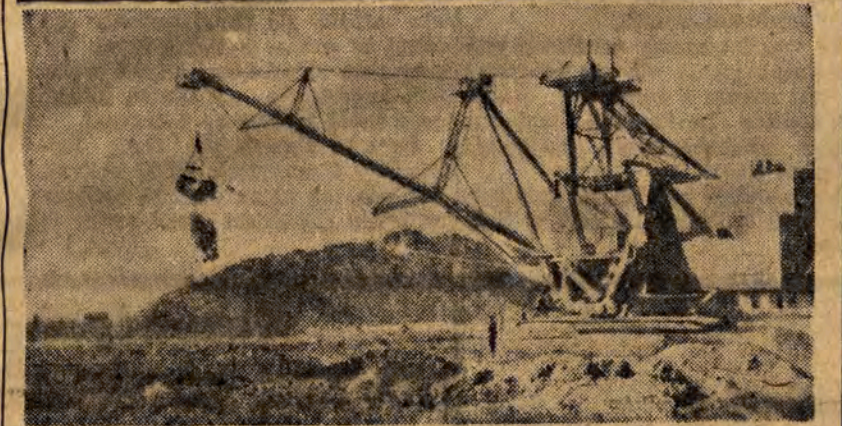
Na zebraniach Ligi Kobiet w zakładach pracy, na konferencjach dzielnicowych, przekazano delegatkom programy i zadania łódzkiej kobiecej organizacji, przekazano im entuzjazm i zapał, jaki robotnice fabryk włókienniczych, odzieżowych, metalowych, pracownice umysłowe, wnoszą do wielkiej kampanii o pokój, o realizację Planu 6-letniego. Na Kongres w Warszawie powo-

żą z sobą delegatki liczne meldunki o wykonanych już zobowiązaniach na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet, przedstawiają liczby ty sięcy metrów tkanin wykonanych ponad plan, wielkich sum zoszczędzonych dzięki stosowaniu metody Lidii Korabielnikowej, opowiedzą o rozwoju ruchu wielowarsztatowego, o tym, jak na cześć 8 marca wzmogła się akcja donuczania robotników nie wykonujących baz, jak rosło wykonanie planów produkcyjnych. Delegatki powożą na Kongres wieść o tym, że załogi kobiece wielkich zakładów przemysłowych pełnią przy swych maszynach honorowe Warty Pokoju, realizując jednocześnie swe zobowiązania produkcyjne.

Na wyjeżdżające dzisiaj do Warszawy wybitne działaczki ruchu kobiecego skierowane są oczy naszego miasta i województwa. Od ich obrad, uchwał podjętych na Kongresie zależy, będzie dalsza działalność organizacji kobiecej, jej udział w realizacji wytycznych VI Plenum KC PZPR, w mobilizowaniu jak najszerszych mas kobiecych do walki o stworzenie frontu narodowego w obronie pokoju. Oczekujemy od naszych delegatek, że po powrocie, na zebraniach sprawozdawczych prześlą postanowienia Kongresu, że dzięki nim akcja sprawozdawcza przebiegać będzie pod znakiem werbunku kobiet do szeregów LK, pod znakiem wzmocnienia ich udziału w realizacji planów gospodarczych.

Zyczymy naszym delegatkom pomysłowych obrad. Przekazujemy im pozdrowienia dla delegatki zagranicznych, które wezmą udział w Kongresie, a szczególnie dla bohaterki kobiecej wielkiego Zwiazku Radzieckiego.

JANINA WASZAK
kierownik Wydziału Kobiecego
KL PZPR.



Przy budowie Kanalu Wolga-Don zastosowano po raz pierwszy ruchomy, elektryczny, wykonany na Uralsu.

Organizacja oddziałowa w PGR Babsk wybrała nowe władze partyjne

Zebranie zostało wyznaczone na niedzielę, 10 go października, do świetlicy mieszczącej się w dawnym pałacu dziedzica, zaczęli schodzić się robotnicy — członkowie miejscowej organizacji partyjnej. Niektórzy w świątecznych ubraniach, inni jak towarzyszy. Jan Cieślak — szwaczkarz, wprost z obory. O godz. 11, i sekretarz organizacji oddziałowej, tow. Seliga, ogłosił zebranie wyborcze do egzekutywy oddziałowej organizacji PGR Babsk w powiecie Rawa Mazowiecka za otwarte.

Zebrani z uwagą wysłuchują sprawozdania ustępującej egzekutywy. Towarzysze wnet spostrzegają, że sekretarz mówi tylko o samych osiągnięciach oddziałowej organizacji. Wprawdzie jest się czym pochwalić: plan hodowli trzody chlewniej i bydła, PGR Babsk wykonał w 120 proc. Mleczność krów wzrosła o 20 proc. Dzięki organizacji partyjnej powstało w PGR koło ZMP i Ligi Kobiet. Sprawozdanie nie podkreśla jednak żadnych braków. Nie ma w nim gruntownej analizy dotychczasowej pracy organizacji partyjnej; brak krytyki i samokrytyki. Według sekretarza i przygotowania do akcji siewnej przebiegają jak najlepiej.

Gdy tow. Seliga kończy sprawozdanie, na sali panuje przez chwilę milczenie. Towarzysze w ciągu tych kilku minut zdają sobie sprawę z różnicy między rzeczywistością, a tym, o czym mówił tow. Seliga. Czy naprawdę jest tak dobrze? Czy oddziałowa organizacja partyjna w PGR Babsk nie miała żadnych trudności, nie wykazała żadnych braków w swej pracy?

Wtem spod ściany podnosi się nie stary jeszcze robotnik, tow. Prasollik. — Odwrócony do sali pyta: — No, a jak tam ze szkoleniem partyjnym? — i zaraz odpowiada sam sobie: — Niedobrze, wszyscy o tym wiemy. I wiemy, że egzekutywa mało uwagi przywiązywała do tej tak ważnej sprawy.

Zebrani potakują głowami. Teraz podnosi się tow. Woźniak, traktorzysta, przewodnik pracy. — A z przygotowaniem do akcji siewów wiosennych też nie jest dobrze. W toku dyskusji okazuje się, że trzy traktory znajdują się w remoncie i brak do nich części wymien-

nych. Towarzysze podkreślają, że warsztaty TOR w Pabianicach nie wypełniają swych zadań. Trzymano tam przez szereg tygodni traktor, któremu brakowało tylko sygnału „stop”, na skutek tego nie można było zwieźć kilkudziesięciu metrów sześć, budulca, tak niezbędnego w życiu gospodarzy PGR.

Albo takie fakty, że od roku oddziałowa organizacja partyjna w Babsku nie wzrosła ani o jednego członka, że nie ma w niej ani jednej kobiety, niezbyt dobrze świadczy o pracy ustępującej egzekutywy i o aktywności członków organizacji partyjnej.

Długo jeszcze toczyła się dyskusja. Wykazała ona, że aktywność organizacji partyjnej w Babsku potrafił zrozumieć swe błędy, zdobył się na samokrytyczną ocenę swej pracy. Wykazała, że towarzysze zdają sobie sprawę z zadań, jakie przed nimi stoją, z konieczności jak najrychlejszego usunięcia poważnych niedociągnięć w pracy partyjnej.

Z uznaniem potakivano głowami, gdy sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy zespole PGR, tow. Dudek, zreasumował osiągnięcia i błędy PRG Babsk, konkretyzując zadania na przyszłość.

Przed nowo wybranymi władzami organizacji oddziałowej stanęła konieczność podniesienia poziomu szkolenia ideologicznego jako ważnego czynnika w wychowaniu i kształceniu świadomości członków Partii. Trzeba jeszcze bardziej wzmocnić więź z bezpartyjnymi. Mobilizować mało i średniorolnych chłopów do walki z wyzyskiwaczem wiejskim — kulakiem. Otoczyć opieką powstające spółdzielnie produkcyjne. Swoją przykładową pracą w PGR oddziałowa na sąsiednie wsie, wykazywać wyższość gospodarki zespolonej nad zacoftaną gospodarką indywidualną.

Towarzysze zdali sobie dobrze sprawę, że aby nowa egzekutywa podjęła zadania, należy wybrać do niej najbardziej uświadomionych, bojowych, oddanych członków Partii. Takich też wybrano. Towarzysze uważnie przysłuchiwali się zyciorosom. W dyskusji nad nimi przejawiała się troska o to, by do władz partyjnych weszli ludzie bez skazy. Do nowej egzekutywy wybrano tow. Prasollika, przewodnika pracy war-

sztatów remontowych PGR, tow. Woźniaka, traktorzystę — przewodnika pracy oraz magazyniera Piotrowskiego.

Skład nowo wybranej egzekutywy, wnikliwa dyskusja na zebraniu wyborczym, bojowa postawa towarzyszy, fakt, że zdają sobie w pełni sprawę ze swych błędów oraz z obowiązków na przyszłość, dają gwarancje, że organizacja partyjna PGR Babsk, kierowana przez swych czołowych przedstawicieli, potrafi spełnić zadania jakie przed nią stoją.

J. BUDZIŃSKI

Małorolni chłopci demaskują kulackie machinacje (Meldunki korespondentów chłopskich)

POWIAT ŁASKI WYKONAŁ PLAN SKUPU

Planowy skup zboża na terenie powiatu łaskiego przebiegał dobrze. We wszystkich wsiach odbyły się zebrania gromadzkie, na których szczegółowo omówiono sprawy związane z odstawą zboża. Następnego dnia do punktów skupu zaczęło napływać zboże. Gminy: Szezerów, Buczek, Łask, Górka Pabianicka, przekroczyły już swój plan roczny. W gminie Szezerów kulak Stefan Lesiak, posiadający 12-hektarowe gospodarstwo, któremu udało się nawet przekroczyć do „trójki” gromadzkiej odstawę do punktu skupu zaledwie 120 kg. żyta. Przechowywał on zboże omlęczone na strychu. Chłop mało i średniorolny „ulatwili” mu od stawy. Na terenie gminy Dobroń hogace więcej Jan Wieraszka i Henryk Krylewski również ukrywali poważne ilości zboża. Chłopi małorolni przeprowadzili u nich przymusowe omloty, a należne dla państwa zboże, odstawili do punktu skupu. Roczny plan skupu powiat łaski zwycięsko wykonał.

Jan Kwiatkowski
Łask

KULACKIE KLAMSTWA

Skup zboża na terenie gromady Kobierzycy powiatu sieradzkiego, przebiega wśród ostrej walki klasowej. Chłopi mało i średniorolni powiatu łódzkiego, jak wiadomo, wykonał

odstawić zboże w 100 proc., według planu i dopilnować, ażeby kulacy również wypełnili swe zobowiązania. Gdy przyszło jednak do realizowania zobowiązań, to okazało się, że czynią to tylko małorolni i średniorolni chłopci. Bogacze zaś z miejsca znaleźli cały szereg wykrętów, usiłując udowodnić, że nie są w stanie zboża odstawić. Małorolni chłopci postanowili sprawdzić, ile prawdy jest w tych wykrętnych tłumaczeniach. Okazało się, że wszyscy bogacze bez czele kłamali. Kulak, Walenty Jackowski powiedział, że zboża nie może odstawić, gdyż przeszedł na gospodarstwo hodowlane, a prócz tego posiada dwie kłaczki licencjonowane. Po sprawdzeniu okazało się, że to wszystko było kłamstwem. W chlewie nie było tyle trzody, ile podawał, zaś owe wyborowe kłaczki zamieniły się na robozwe wałachy.

Zdzisław Wróbel
Kobierzycy

UJAWNIONY WRÓG KLASOWY

Zdawało by się, że wszyscy chłopci pow. łódzkiego wywiązali się ze swych zobowiązań w ramach planowego skupu zboża, bo przecież powiat łódzki, jak wiadomo, wykonał

Tysiące kosztul ponad plan dały robotnice Zgierskich ZPO na cześć 8 Marca

Do marca było jeszcze daleko, zaledwie zaczął się nowy rok, a już kobiety w krojowni i szwalni maszynowej zaczęły się zastanawiać, jak uczcić Dzień Kobiet. Zebrała się rada kobiecej i przedyskutowano rozmaite projekty zobowiązań, jakie wysunęły robotnice. Wreszcie w styczniu, na naradzie produkcyjnej podjęto zobowiązanie wykonania planu na 1 kwartał przed terminem. Postanowiono uszyć 10.000 kosztul ponad plan i stosując metodę Lidii Korabielnikowej, zaoszczędzić 30.000 zł. Ponadto postanowiono zaoszczędzić 10 metrów nici na każdym półfabrykacie. Ob. Stefania Tybura — starszy majster krojowni, zobowiązała się zaoszczędzić 1 cm tkaniny na każdej kosztuli, co da w sumie oszczędność 9.115 zł w ciągu kwartału. Młodzież utworzyła taśmę najwyższej jakości. Nawet mężycyżni, jak Franciszek Kaczmarek, brygadista gospodarzy, porwani ogołym zapałem, podjęli zobowiązania.

Gdy skończył się luty, znaczna część zobowiązań została wykonana. Poza planem wykonano bowiem 8.776 sztuk kosztul, wartości 263.280 złotych. Zaoszczędzono 535.756 metrów nici. Tyburowa o 10 dni wcześniej wykonała swoje zobowiązanie i zaoszczędziła ponadto materiału na 1.020 kosztul, wartości 30.000 zł.

Na pytanie, jak osiąga takie zadziwiające wyniki, Stefania Tyburowa odpowiada:

— Bo my, wiad lepiej układamy szablon w krojowni, niż laboratorium łódzkie. A szkoda, że laboratorium nie opracowało oszczędniejszych metod pracy, tak, jak my to robimy.

Do tej naszej pracy podchodzimy z zapałem — mówi dalej Tyburowa. — Daje nam ona dużo zadowolenia, bo zdajemy sobie sprawę, że każda kosztula, którą skroimy ponad plan, zwiększa nasz dobrobyt, że wprowadzone oszczędności przyczyniają się do szybszego wykonania Planu 6-letniego i do utrwalenia pokoju. Ja jestem bezpartyjna i u nas wiele jest bezpartyjnych robotnic, ale my wszystkie należymy do tego Frontu Narodowego, o którym niedawno mówił nasz Prezydent. A ludzie tego frontu nie żalują swych wysiłków w walce o Plan 6-letni i pokój.

— Robi się co można, i nawet to, co niektórym wydaje się, że jest niemożliwe do zrobienia — mówi Irena Majzner, taśmowa. — Moja taśma oszczędziła w ciągu dzisiejszego dnia 14.000 metrów nici. Oszczędziliśmy, ale rzecz jasna, nie kosztem jakości, tylko widziacie, na takich rozmaitych



Ob. Stefania Tybura — starszy mistrz krojowni i nakładaczka Zofia Jacek.

drobiazgach, tak, jak uczyla nas radziecka robotnica, Lidia Korabielnikowa. Na przykład, pilnujemy krótkiego przycinania nici po uszyciu sztućki, a przy obrabianiu jedna sztućka musi się znów łączyć z drugą, tak, aby nie zmarnował się ani jeden centymetr nici. W ten sposób zaoszczędziliśmy już ponad pół miliona metrów i zaoszczędzimy jeszcze więcej.

— Pół miliona metrów — dodaje ktoś — to prawie 4 razy tyle, co ze Zgierza do Warszawy.

— E, kto by tam nici ciągnął w tę i z powrotem — śmieje się Irena Majzner. — Pół miliona metrów nici, to znaczy, 6 i pół tysiąca kosztul uszytych tymi zaoszczędzonymi niciami.

— Tak, i to jest właśnie ważne, bo to oznacza przedterminowe wykonanie planu i poważne zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

Kobiety krojowni i szwalni maszynowej w Zgierskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego swoimi osiągnięciami godnie uczczą Międzynarodowy Dzień Kobiet i Ogólnopolski Kongres LK.

Kobiety Zgierskich ZPO na cześć tego dnia zaciągnęły Warty Pokoju.

K. ZALEYSKI

Dzień Kobiet

w Piotrkowie i w powiecie

Tegoroczny obchód Międzynarodowego Dnia Kobiet będzie miał szczególnie uroczysty charakter.

Centralna Akademia odbędzie się w Piotrkowie w dniu 8 marca w sali im. Kilińskiego. Poprzedzą ją akademie w zakładach pracy.

W powiecie wszystkie akademie odbywać się będą w niedzielę, 11 marca. W dniu tym Koła Gospodyń Wiejskich współdziałając z zakładowymi kołami Ligi Kobiet zorganizują akademie w gromadach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych.

Za późno dowożą pieczywo

Sklep spożywczy MHD przy ul. Legionów 15 otrzymuje pieczywo o godzinie 7.45. Jest to stanowczo za późno z uwagi na to, że znacznie wcześniej wychodzący do pracy pozbawieni są świeżego pieczywa.

Pieczywo powinno być w sklepie najpóźniej o godz. 7.

A. Siciński

Czytelnicy piszą

Rozkład jazdy obowiązuje

Autobus PKS, odchodzący z Bełchatowa o godzinie 6, który zgodnie z rozkładem jazdy powinien być w Piotrkowie o godzinie 6.50, stale się opóźnia. Autobusom tym jeździ do pracy w Piotrkowie wiele osób i spóźnienia narażają je na łamanie dyscypliny pracy.

W dniu 28 lutego br., gdy autobus, zamiast o godzinie 6.50, przybył do Piotrkowa o godzinie 7.20, robotnik huty „Hortensja”, tow. Marian Kołodziejczyk, dojeżdżający codziennie tym auto-

KRONIKA PIOTRKOWA

Coraz lepiej pracują brygady młodzieżowe w Hucie „Hortensja”

Młodzież zatrudniona w Hucie „Hortensja” zaczyna brać coraz żywszy udział w życiu swojego zakładu. Z siedmiu istniejących na terenie Huty brygad młodzieżowych wysunęła się na czoło, zatrudniona przy dmuchaniu szklanej brygada im. Kanińskiego, pod przewodnictwem ob. Gierczaka. Brygada ta przekracza znacznie normy, wykonywane dotąd przez pracujących w tym dziale starych hutników i z każdym tygodniem osiąga coraz wyższe rezultaty pracy. Przeciętne wykonanie normy wynosi w tej brygadzie 200 proc.

Drużyna z kolei brygada młodzieżowa im. Stachanowa, którą kieruje znany aktywista młodzieżowy, Stanisław Świątek, osiąga 193 proc. normy. Pracuje ona przy tzw. „luftpracie” i została ostatnio nagrodzona przez Wojewódzki Zarząd ZMP.

Brygada Jerzego Zaborskiego im. Lidii Korabielnikowej wykonuje przy dmuchaniu kieliszków 142 proc. normy. Dzięki ścisłej współpracy z grupami partyjnymi i ZMP oraz dzięki stałemu szkoleniu wyniki pracy brygad młodzie-

zowych w Hucie „Hortensja” podnoszą się stale.

Brygady „lekkiej kawalerii” zwróciły ostatnio uwagę na ponie wierzające się na terenie zakładu, duże ilości szklanej, którą się dotąd nikt nie zajmował. Rozpoczęto zbieranie tej szklanki, która idzie do przetopu i staje się cennym surowcem. Stwarza to dla Huty znaczne oszczędności.

Na terenie Huty jest 6 brygad „lekkiej kawalerii” i wszystkie one wykazują się dobrą pracą.

Te wyniki produkcyjne osiąga-

W punkcie sanitarnym Huty „Hortensja” brak lekarstw

W Hucie „Hortensja” istnieje punkt sanitarny wyposażony w narzędzia lekarskie, obsługiwany przez trzyosobowy pomocniczy personel sanitarny. Na punkcie brak jest lekarstw. Brak lekarstw wystąpił z chwilą przejścia punktu przez ZLP.

Robotnicy Huty „Hortensja” z ubolewaniem fakt ten stwierdzają.

Zmiany zaszele w organizacji lecznictwa pracowniczego nie mogą być w żadnym wypadku usprawiedliwieniem istniejącego stanu rzeczy w punkcie sanitarnym Huty „Hortensja”.

Stefan Lipski

Krawiecki punkt usługowy

Zakład Nr 37 Państwowego Przedsiębiorstwa Krawiecko-Kuśnierskiego przy ul. Sieradzkiej 2, rozpoczął już przyjmowanie zamówień z własnych i powierzonych materiałów.

Stefan Lipski

Pierwsza orkiestra szkolna w Radomsku

Do urozmaicenia życia kulturalnego w Radomsku przyczyni się z pewnością fakt powstania nowej orkiestry. Mianowicie zorganizowana została orkiestra szkolna przy Zespole Szkół Zawodowych Przemysłu Metalowego w Radomsku.

Młodzież tego zakładu szkolnego postanowiła w ub. roku utworzyć własną orkiestrę dętą. Dzięki staraniom dyrekcji szkoły, jak również pomocy Komitetu Rodzicielskiego przystąpiono do lekcji pod kierunkiem kapelmistrza, ob. Waclawa Turkowskiego. Nauka na wypożyczonych (z Zakładu Metalurgii) instrumentach odbywająca się w ciężkich warunkach lokalowych, nie przebiegała łatwo. Dziś zespół muzyki ma już za sobą początkowe trudności i z radością powitał wiadomość o przydzieleniu mu przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego kompletu instrumentów dętych.

Planujemy oficjalne wystąpienie zespołu w dniu Święta Pracy 1 Maja. — oświadcza ob. Henryk Siedlecki, jeden z najbardziej zaawansowanych członków orkiestry, a równocześnie przewodniczący sekcji orkiestralnej.

Józef Jedrusiak

Kobiety na kierowniczych stanowiskach w Robotniczej Spółdzielni Pracy „Czyn”

Był czas, że w Robotniczej Spółdzielni Pracy „Czyn” w Radomsku, gdzie sformułowano większość załóg stanowią kobiety, kierownicze stanowiska obejmowali wyłącznie mężczyźni. Jednak stopniowo ten stan rzeczy uległ zmianie i dziś ambitne pracownice spółdzielni „Czyn” zajmują kierownicze stanowiska produkcyjne i administracyjne tej placówki.

Na przykład z dniem 1 lutego awansowała z pracownicy fizycznej na majstra, ob. Maria Barnat. Tow. Krystyna Kubicka jeszcze w ub. roku z pracownicy fizycznej została taśmową, a w r. wysunięta została na stanowisko kierownika personalnego. Daw-

KRONIKA RADOMSKA

Powiat radomszczański musi wykonać plan skupu zboża

Sytuacja na odcinku planowego skupu zboża w powiecie radomszczańskim w dniu 1 lutego nie przedstawiała się zadowalająco. Roczny plan skupu zboża wykonany był podówczas zaledwie w 55 procentach, a dzienne wyniki skupu zboża w poszczególnych gminach i gromadach wykazywały tendencję zniżkową. Powodem tego nie pomysłnego objawu był brak zrozumienia wśród mieszkańców powiatu dla wielkiej wagi planowego skupu zboża, niewłaściwa praca „trójkę” gromadzki, niedostateczna czujność w tej dziedzinie ze strony organizacji partyjnych i społecznych oraz sabotaż, uprawiany przez bogaczy wiejskich.

Jednak wzmagała się stale walka o pełną realizację planowego skupu zboża znalazła również i w powiecie radomszczańskim właściwe zrozumienie wśród aktywów partyjnego, aktywów chłopskiego oraz organizacji masowych. Zaostrożono czujność wobec zakusów bogaczy wiejskich, sabotujących tę akcję. Chłopi małorolni i średniorolni zaczęli przeprowadzać przymusowe

zboża wysuwają się na czoło gminy Dąbrowa Zielona i Koniecpol, których mieszkańcy podjęli między sobą współzawodnictwo. Na razie pierwsze miejsce zajmuje gmina Dąbrowa Zielona, która na dzień 1 marca wypełniła roczny plan skupu w 112 proc., natomiast gmina Koniecpol wykonała w 110 proc. Przekroczone również roczny plan skupu w gminie Maluszyn, gdzie stan wykonania na dzień 1 marca wyniósł 103 proc. planu rocznego. W większości gmin realizacja rocznego planu skupu zboża kształtuje się dotychczas w rozmiarach od 80 do 85 proc.

Jednak ostatnio akcja nabiera żywego tempa i istnieje uzasadnione nadzieje, że już w najbliższych dniach chłopcy pracujący powiatu radomszczańskiego, śladem małorolnych i średniorolnych z innych powiatów naszego województwa, zameldują o pełnej realizacji rocznego planu skupu zboża.

Natomiast w planowym skupie

Wyniki konkursu zespołów świetlicowych

W sali ZMP w Radomsku odbył się konkurs zespołów świetlicowych z terenu miasta i powiatu, zorganizowany staraniem Wydziału Kultury i Sztuki Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Pierwsze miejsce w konkursie zajął zespół świetlicowy Związku Samopomocy Chłopskiej z gminy Kłomnice, za odegraną sztukę Gabrieli Zapolskiej p.t. „Moralność pani Dulskiej”. Należy podkreślić, że zespół świetlicowy z Kłomnic pracuje już od dawna i wykazał się dość poważnym dorobkiem.

Drugie miejsce zdobył zespół świetlicowy Zakładu Nr 9 za wystawioną sztukę A. Cechowa p.t. „Niedźwiedź”. Ponadto chór męski zespołu świetlicowego Zakładu Nr 9 odtworzył kilka pieśni, za wykonanie których został również wyróżniony.

ne przez młodzież zakładów są oceniane przez całą załogę. W prze prowadzanych obecnie w Hucie „Hortensja” wyborach do ogniw związkowych wiele mandatów przypadło młodzieżowcom.

K.

Koło ZMP przy Zakładach Drzewnych ożywiło działalność

Po zmianie zarządu koło ZMP w Zakładach Przemysłu Drzewnego poprawiło styl swej pracy.

Czynny jest kurs szkolenia ideologicznego, zorganizowano kurs szoferski, ruszyła praca świetlicowa, zorganizowano akademie z okazji 33 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Wyjazdy na wieś w ramach akcji łączności miasta ze wsią odbywają się regularnie. Co dwa tygodnie wyrusza na wieś ekipa młodzieżowców. Ostatni wyjazd miał miejsce do gromady Goleśze, gdzie ZMP-owcy Zakładów

Walka o wyniki nauczania w Szkole Podstawowej w Sulejowie

W dniu 26 lutego br. odbyła się w Szkole Podstawowej w Sulejowie narada produkcyjna, w której wzięli udział uczniowie klasy VII, nauczycielstwa, rodzice i członkowie Komitetu Rodzicielskiego, poświęcona zagadnieniu polepszenia wyników nauczania i likwidacji ocen niedostatecznych.

W wyniku narady uczniowie podjęli zobowiązanie pilnego uczęszczania do szkoły i sumiennej nauki, zaś rodzice postanowili wykazać więcej zainteresowania postępami dzieci w nauce.

Na naradzie byli obecni przedstawiciele MK PZPR i MRN w Sulejowie.

Włóknarki Moszczenicy wykonały podjęte zobowiązania

W dniu 28 bm. załoga ZPB w Moszczenicy wykonała podjęte zobowiązania produkcyjne z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Zobowiązania przewidywały zwiększenie produkcji w przedziale 1 i tkalni w ciągu miesiąca lutego o 1 proc. i przyświecie z pomocą pracownicom nie wykonującym dotychczas swych baz akordowych tak, by wykonywały pełne 100 proc. bazy produkcyjnej.

Ze sportu

Tenis stołowy

O mistrzostwo A klasy ŁOZTS spotkają się w Piotrkowie w rewanżu drużyny ZKS „Spójnia” Tomaszów z ZKS „Unia” Piotrków.

Z uwagi na to, że obydwie zespoły reprezentują wysoki poziom, a „Spójnia” pretenduje do tytułu mistrza A klasy, spotkanie powyższe zapowiada się bardzo interesująco. Spotkanie odbędzie się w świetlicy „Unii” przy ul. Legionów 9 w sobotę 3 bm. o godzinie 17. (A)

Nowe sekcje sportowe

W dniu 2. marca rb. o godzinie 18 odbędzie się zebranie organizacyjne sekcji piłki ręcznej. W dniu 5 marca o godzinie 18 zebranie organizacyjne sekcji tenisa stołowego. Obydwa zebrania odbędą się w sali Pow. Rady ZZ przy ul. 3 Maja 21.

Wszystkie kluby, koła sportowe i SKS, posiadające sekcje piłki ręcznej i tenisa stołowego, proszone są o delegowanie swych przedstawicieli na te zebrania.

RADIO

Program na piątek 2 marca 1951 r. 11.50 „Głos kobiecy”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.50 Polska muzyka współczesna. 14.30 Aud. szkolna dla klas V - VII. 14.50 Muzyka w wyk. zespołu J. Wasiaka. 15.20 Aud. oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pieśni rosyjskie i radzieckie. 16.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 16.25 Muzyka lekka. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka polska. 17.45 Pelletier. 18.00 Koncert żywych. 18.20 „Kobiety łódzkie walcą o pokój”. 18.30 Muzyka operowa. 19.00 „Wszelchnica Radiowa”. 19.20 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert dla pracowników. 21.15 Audycja oświatowa. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Audycja literacka. 22.15 Koncert z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Gospodynie wiejskie podejmują zobowiązania na cześć 8 Marca

Podobnie, jak i w całym kraju, również w powiecie radomszczańskim liczne zobowiązania ku uczczeniu dnia 8 Marca oraz z okazji zbliżającego się terminu rozpoczęcia obrad Ogólnokrajowego Kongresu LK.

Członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w gromadzie Karczewice, gminy Garnek, postanowiły złożyć hodowlę drobitu oraz przyspieszyć likwidację analfabetyzmu na terenie gromady.

Gospodynie wiejskie spółdzielni produkcyjnej Bąkowa Góra, gminy Masłowice, przyrzekły wyremontować systemem gospodarczym lokal przedszkola.

W świetlicy Radomszczańskich Zakładów Drzewnych

Świetlica Radomszczańskich Zakładów Przemysłu Drzewnego skupia starszych i młodzież. Tu można poczytać, wysłuchać referatu, czy odczytu.

Przy świetlicy istnieje kilka ze spółw artystycznych. Zespół chóralny liczy 30 członków, zespół taneczny składa się z 16 osób, a sekcja teatralna liczy 10 osób. W świetlicy mieści się również klub sportowy, posiadający sekcję bokserską, tenisa stołowego i szachową. Sekcja bokserska i tenisa stołowego skupiają młodych, sekcja szachowa — starszych pracowników.

Plan zajęć świetlicowych jest tak rozpracowany, że każda z sekcji ma wyznaczone godziny zajęć. W świetlicy zawsze jest gwarno.

W lokalu świetlicowym prowadzone są również lekcje dla uczestników kursu początkowej nauki czytania i pisanja. Frekwencja na kursie jest stu procentowa i analfabetyzm w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego w niedługim czasie zostanie zlikwidowany.

Pracownicy zakładów korzysta ją z znajdującej się przy świetlicy biblioteki, która zawiera 431 tomów ciekawych i pożytecznych książek. Czytelnictwo ostatnio rozwija się coraz lepiej. Ostatnio robotnikom, którzy pracują na po-

łudniowej zmianie dostarcza się książki w zakładzie pracy. Mówiąc o bibliotece należy zapożyczyć o zakup dalszych książek. Przy radzie zakładowej w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego istnieje komisja kulturalno - oświatowa. Trzeba, niestety, stwierdzić, że komisja ta pracuje bardzo słabo, nie wykazując należytego zainteresowania świetlicą. W tych warunkach ciężar organizowania zajęć i rozrywki świetlicy spada w poważnym stopniu na robotników, którzy świadomi są roli wychowawczej świetlicy zakładowej. Im też należy zawiązać obecny, dość wysoki, poziom życia świetlicowego i udział w nim szerokiej rzeszy pracowników.

Przy lepszej i aktywniejszej pracy komisji, życie świetlicowe w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego nabrałoby jeszcze większego rozmachu.

Przy radzie zakładowej w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego istnieje komisja kulturalno - oświatowa. Trzeba, niestety, stwierdzić, że komisja ta pracuje bardzo słabo, nie wykazując należytego zainteresowania świetlicą. W tych warunkach ciężar organizowania zajęć i rozrywki świetlicy spada w poważnym stopniu na robotników, którzy świadomi są roli wychowawczej świetlicy zakładowej. Im też należy zawiązać obecny, dość wysoki, poziom życia świetlicowego i udział w nim szerokiej rzeszy pracowników.

Przy lepszej i aktywniejszej pracy komisji, życie świetlicowe w Radomszczańskich Zakładach Przemysłu Drzewnego nabrałoby jeszcze większego rozmachu.

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta „Sztandar Młodych”